

Senat poparł karanie „negowania holocaustu”

17 lutego 2015

Włoscy senatorowie przegłosowali zmiany w ustawie dotyczącej ochrony wolności słowa, ograniczając tę wolność w sprawie holocaustu, którego „negowanie” będzie karalne.

„Negacjonistami” nazywa się tych, którzy publicznie wyrażają zastrzeżenia do oficjalnej wersji tego wydarzenia historycznego – w tym badaczy, historyków, autorów publikacji. Za kryminalizacją „negowania” holocaustu w kolejnych krajach lobbują światowe organizacje żydowskie.

Za przyjęciem ustawy głosowało 234 włoskich senatorów, ośmiu wstrzymało się od głosu, a przeciwnych takim zmianom było zaledwie trzech. Zgodnie z przyjętymi zapisami, do trzech lat więzienia będzie grozić osobom, które „promują lub podlegają do aktów dyskryminacji rasowej opartej w części lub całości na negacji holocaustu”.

Według ustaw takich obowiązujących np. w Niemczech lub Francji, tym, którzy mają wątpliwości co do oficjalnej wersji (np. liczby ofiar czy sposobów ich uśmiercania) insynuuje się zamiar „podżegania do nienawiści”. Wskutek takich zapisów problemy prawne, włącznie z karami więzienia miało kilku historyków (w tym najbardziej znany z nich, Brytyjczyk David Irving) oraz publicystów. Ustawa czeka teraz na przegłosowanie w izbie niższej włoskiego parlamentu.

Tzw. negowanie holocaustu określa się także mianem „kłamstwa oświęcimskiego”. Ustawy tego typu wykorzystywane są często także jako podstawy do ataków na krytyków państwa Izrael i jego działań, jak również działalności wpływowych organizacji żydowskich, które często wykorzystują holocaust do promowania swoich idei i wpływania na zmiany prawne (np. w dziedzinie edukacji) w różnych krajach na świecie.

Na podstawie: thelocal.it

Źródło: [Autonom](#)